

**List otwarty do kandydatów na Rektorów
uczelni publicznych w Polsce**

Fundacja Science Watch Polska zwraca się z apelem do wszystkich kandydatów na Rektorów uczelni publicznych, aby nie rezygnowali z ubiegania się o stanowisko Rektora zbyt pochopnie. Z informacji opublikowanych na portalu perspektywy.pl, poświęconemu szkołom wyższym, wynika bowiem, że spośród 34 uczelni wyższych, w których wybrano już rektora, aż w 79% przypadków o to stanowisko ubiegał się tylko jeden kandydat.

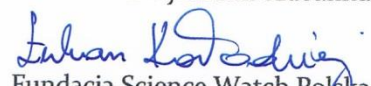
W sytuacji, kiedy tylko jeden kandydat ubiega się o stanowisko Rektora, rola Kolegium Elektorów, reprezentującego wolę społeczności uczelni, staje się czysto fasadowa. Tym samym wybory również stają się fikcyjne. Wyborczy spór o wizję rozwoju uczelni jest czymś naturalnym i niezwykle potrzebnym, wnoszącym cenne idee w sposób funkcjonowania szkoły wyższej.

Warto także zwrócić uwagę, że w Korei Północnej również odbywają się wybory, w których do urn wrzuca się kartkę z wydrukowanym nazwiskiem kandydata. Dzieje się tak dlatego, że bierze w nich udział tylko jedna, oddelegowana przez kolektyw partyjny osoba. Zdaniem Fundacji brak realnej możliwości wpływu środowiska akademickiego na wybór Rektorów spośród co najmniej dwóch kandydatów wpisuje się zatem w niepokojący trend narastania antydemokratycznych postaw w naszym społeczeństwie.

Za szczególnie niepokojące i groźne dla demokracji w kraju należy również uznać powoływanie się na stan zagrożenia epidemiologicznego, spowodowany wirusem SARS-CoV-19, jako przyczynę rezygnacji z wyborów na Rektora. Zdaniem niektórych kandydatów na Rektorów, na przykład profesora Stanisława Kistryna z Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybór Rektora spośród dwóch różnych kandydatów generuje niepotrzebny spór i napięcia, jest też powodem przeciągającej się procedury wyboru rektora.

Zdaniem Fundacji nie można poświęcić czegoś tak ważnego, jak wolność wyboru Rektora, z powodu stanu epidemii.

Z wyrazami szacunku


Fundacja Science Watch Polska

Gliwice, 12.05.2020 r.